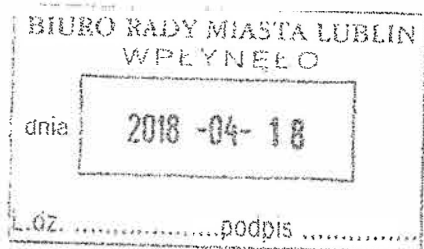


Lublin 18.04.2018 r.



PAN
KRZYSZTOF ŻUK
PREZYDENT MIASTA
LUBLIN
Za pośrednictwem
PRZEWODNICZĄCEGO RADY
MIASTA LUBLIN

Interpelacja
w sprawie dodatkowej linii autobusowej w Dzielnicy Hajdów – Zadębie
w Lublinie.

A handwritten signature in cursive script, reading 'Małgorzata Suchanowska'.

Uprzejmie zwracam się do Pana Prezydenta z zapytaniem, czy możliwa jest poprawa funkcjonowania sieci komunikacji miejskiej, w postaci dodatkowej linii autobusowej na obszarze Dzielnicy Hajdów – Zadębie w Lublinie? Proszę o odpowiedź na pytanie, czy podczas tworzenia rozbudowy sieci komunikacji dla linii 74, 44, i 24 poza granice gminy Lublin, ZTM zwróciło się o opinię w tej sprawie do KMP w Lublinie? A jeżeli nie, to dlaczego naraża na niebezpieczeństwo pasażerów stosując gorsze standardy niż w dzielnicy Hajdów-Zadębie? I czy wszystkie nowe przystanki, na których zatrzymują się autobusy ww. linii są wyposażone w zatoki autobusowe, ulice posiadają obustronny chodnik dla pieszych oraz wykonane są utwardzone i oświetlone perony dla podróżnych, jak musi być to na ul. Kasprowiczka?

To potrzeby mieszkańców i ich cenne uwagi stanowią przesłankę do tworzenia nowych rozwiązań komunikacyjnych i udoskonalania tych już istniejących przez Zarząd Transportu Miejskiego.

Dzielnica Hajdów – Zadębie ma wielkie potrzeby oraz wymaga należytej troski ze strony Ratusza. Zrealizowanie ww. zadania pozwoli na zaspokojenie minimalnych potrzeb komunikacyjnych.

Ufam, że Pan Prezydent spowoduje, że kolejne odpowiedzi na interpelacje w tej sprawie będą zgodne z prawdą (zał. nr 1), a także podzieli pogląd mieszkańców i przeznaczy środki na powyższe potrzeby.

Z wyrazami szacunku

A handwritten signature in cursive script, reading 'Krzysztof Żuk'.

Do wiadomości:

1. Rada Dzielnicy Hajdów - Zadębie

ZAK 1

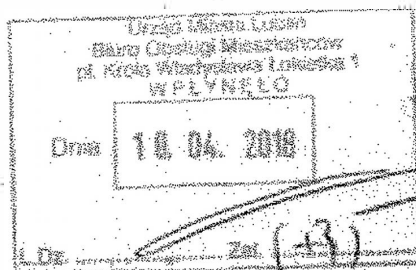
Członek Rady Dzielnicy Hajdów-Zadębie Jacek Skiba

ul.

20----- Lublin

tm.

Lublin 04-04-2018 r.



Prezydent Miasta Lublin
Plac Króla Władysława Łokietka 1
20-109 Lublin

Dot. komunikacja autobusowa ul. Kasprówicza, DP.0501.8.2018

Przekazuję do wiadomości Prezydenta Miasta Lublin wniosek z jakim zwróciłem się do Komendanta KMP w Lublinie.

Z poważaniem

Jacek Skiba

A handwritten signature in dark ink, appearing to be 'Jacek Skiba', written over the printed name.

Załączniki:

Pismo do KMP w Lublinie z dnia 04-04-2018

Członek Rady Dzielnicy Hajdów-Zadębie

Lublin 03-03-2018

Jacek Skiba,

Ul.

20-..... Lublin

.....

.....

Komenda Miejska Policji w Lublinie

ul. Północna 3

20-064 Lublin

Szanowni Panie Komendancie jako Członek Rady Dzielnicy Hajdów-Zadębie od blisko trzech lat staram się o uruchomienie komunikacji miejskiej autobusowej wzdłuż ul. Jana Kasprówicza w Lublinie. Brak ww. komunikacji to problem istniejący w tej okolicy od dawna, który nasila się w okresie roku szkolnego ponieważ przy tej ulicy zlokalizowana jest Szkoła Podstawowa nr 48 i rodzice jak i dzieci dojeżdżają do tej placówki nawet z odległych o 3 kilometry ulic np. ul. Biskupie i ul. Melgiewskiej.

Rozbudowę sieci komunikacyjnej w tej części Lublina zablokowała jednak negatywna opinia Państwa jednostki organizacyjnej Wydziału Ruchu Drogowego stawiająca bardzo duże wymagania techniczne którym Dzielnica i UM Miasta Lublin musi sprostać by zrealizować dojazd autobusowy do szkoły. Wymienione wymagania techniczne to koszt blisko 1,5 miliona złotych oczywiście bezpieczeństwo i życie nie ma ceny.

Mając na uwadze bardzo dużą potrzebę społeczną rozwiązania problemu komunikacji w rejonie ul. Kasprówicza co potwierdziło zorganizowane dnia 26-01-2017r. przeze mnie zebranie mieszkańców w SzP. nr 48 w którym wzięło udział blisko 300 osób zwracam się ponownie z wnioskiem o przeprowadzenie wizji lokalnej i sporządzenia opinii o możliwości budowy sieci komunikacyjnej opartej na przystankach w linii jezdni, znak P-17, utwardzonych w sposób tymczasowy tucznym kamieniem peronach na poboczach jezdni i doświetleniu miejsc peronów dla pasażerów przy pomocy punktowego oświetlenia lampami hybrydowymi nie wymagającymi budowy sieci elektroenergetycznej.

Sytuacja taka jak jest obecnie, czyli dzieci jeżdżące rowerami w każdych warunkach atmosferycznych do szkoły po ulicy bez poboczy również nie sprzyja bezpieczeństwu na jezdni. Proszę o pozytywne podejście do mojego wniosku i przedstawienie rozwiązań w opinii nie wymagających wysokich nakładów finansowych a zapewniające bezpieczeństwo wszystkim uczestnikom ruchu drogowego według Państwa specjalistów.

Z poważaniem Jacek Skiba



Załącznik: - opinia-KMP-WZR z dnia 26-06-2017r

Do wiadomości: - Prezydent Miasta Lublin, plac Króla Władysława Łokietka 1, 20-109 Lublin

Komenda Miejska Policji w Lublinie

Wydział Ruchu Drogowego


KOMENDA MIEJSKA POLICJI w Lublinie
WYDZIAŁ RUCHU DROGOWEGO
ul. Tomasz Zana 45 20-601 Lublin
tel. 81 535-48-50 fax 81 535-48-69

Ldz. R - 779/18

Lublin, dnia 19.03.2018 r.

Pan
Jacek Skiba
Członek Rady Dzielnicy
Hajdów – Zadębie
ul.
20----- Lublin

W odpowiedzi na Pana pismo z dnia 03.03.2018 r. dotyczącego uruchomienia komunikacji miejskiej na ul. Jana Kasprówicza, Wydział Ruchu Drogowego Komendy Miejskiej Policji w Lublinie informuje, iż decyzja o takim przedsięwzięciu należy do Zarządu Dróg i Mostów w Lublinie jako zarządcy drogi oraz Zarządu Transportu Miejskiego w Lublinie.

Wydział Ruchu Drogowego KMP w Lublinie nie jest przeciwnikiem uruchomienia połączeń autobusowych na tej ulicy, jednak w naszej opinii przedsięwzięcie powinno wiązać się z zapewnieniem podstawowych warunków bezpieczeństwa osobom pieszym.

W związku z tym, iż uruchomienie komunikacji autobusowej będzie generowało duże natężenie ruchu osób pieszych, w tym także dzieci udających się do pobliskiej szkoły, w opinii WRD KMP Lublin zapewnienie maksymalnego bezpieczeństwa tej grupie uczestników ruchu drogowego jest priorytetem i winno wiązać się budową chodników których brakuje na znacznej części drogi. Ponadto dojście do utwardzonych peronów przystankowych powinno być zapewnione przez przejścia dla pieszych oznakowane za pomocą znaków poziomych P-10 i znaków pionowych D-6. Sam rejon peronu przystankowego powinien być oświetlony za pomocą latarni oświetlenia ulicznego.

Jednocześnie należy podkreślić, iż opinia wydana przez WRD KMP w Lublinie nie ma charakteru wiążącego dla organu zarządzającego ruchem na drodze, ani też nie stanowi pozwolenia na wprowadzenie nowych połączeń autobusowych. Ma ona charakter poglądowy, mający na celu zapewnienie bezpieczeństwa pieszych w ruchu drogowym, co dla organu Policji, odpowiedzialnego za nadzór nad ruchem drogowym jest priorytetem.

Wyk. M.S.

Zastępca Komendanta
Wydział Ruchu Drogowego
Kom. Anna Zdzienicka-Czerniak

Członek Rady Dzielnicy Hajdów-Zadębie

Jacek Skiba,

Ul. -----

20----- Lublin

t. -----

Lublin 04-04-2018

Komenda Miejska Policji w Lublinie
ul. Północna 3
20-064 Lublin

Dot. L.dz. R-779/18

Szanowny Panie Komendancie jako Członek Rady Dzielnicy Hajdów-Zadębie, mieszkaniec i obywatel Lublina i Polski działając społecznie staram się o rozwój miasta, na wnioski moich wyborców a zarazem osób zameldowanych w dzielnicy Hajdów-Zadębie od blisko trzech lat czynię działania związane z uruchomieniem komunikacji zbiorowej-autobusowej na ul. Jana Kasprówicza w Lublinie.

Urząd Miasta Lublin podał do publicznej wiadomości, na łamach prasy lokalnej, że Policja „zablokowała” uruchomienie ww. komunikacji za sprawą negatywnej opinii z dn. 26-06-2017r L.dz. 1858/17. Informacja taka wpłynęła negatywnie na wizerunek i postrzeganie moich mieszkańców organu Policji, ponieważ przekaz nie budził wątpliwości „*Miasto dobre chce – Policja zła zablokowała*”. Jednak po zapoznaniu się z pismem L.dz. R-779/18 stwierdzam, że powyższe stwierdzenie było celowym zrzućeniem odpowiedzialności za brak komunikacji w tej części miasta z lubelskiego magistratu na KMP w Lublinie. Zwracam się więc z wnioskiem o wystąpienie Pana Komendanta w obronie dobrego imienia Policji do UM Lublin, przeprosiny i wyjaśnienia na łamach prasy ze strony ratusza jakie są rzeczywiste przyczyny niewypelniania przez organy władzy samorządowej ustawowych obowiązków zapewnienia transportu zbiorowego. W powołanym piśmie jednoznacznie wybrzmiewa stwierdzenie:

„Jednoznacznie należy podkreślić iż opinia wydana przez WRD KMP w Lublinie nie ma charakteru wiążącego dla organu zarządzającego ruchem na drodze, ani nie stanowi pozwolenia na wprowadzenie nowych połączeń autobusowych.”

Zwracam się z prośbą o informację czy jako użytkownik komunikacji miejskiej w Lublinie w trasce o bezpieczeństwo swoje i podróżnych mam prawo zawrócić się do WRD KMP w Lublinie o wydanie opinii czy lokalizacja i organizacja zatok autobusowych komunikacji ZTM jest zgodna z zaleceniami Państwa organu opiniującego.

Z poważaniem Jacek Skiba



Załącznik: - opinia KMP WZR nr L.dz. R-779/18

Do wiadomości: - Prezydent Miasta Lublin, plac Króla Władysława Łokietka 1, 20-109 Lublin

KANCELARIA
KMP W LUBLINIE

04 04 2018

1000

Policja blokuje autobus?

Temat: transport ~ 16.09.2016



Po ulicy Kasprowicza, ponad 1,5-kilometrowej drodze łączącej ulice Melgiewską i Turystyczną, nie kursują żadne autobusy komunikacji miejskiej. To wielkie utrudnienie dla mieszkańców dzielnicy Hajdów-Zadębie i pobliskiej Wólki Lubelskiej. Dzieci chodzą piechotą do szkoły po parę kilometrów.

Policja jednak negatywnie zaopiniowała pomysł wprowadzenia tam kursów autobusów. Zdaniem specjalistów od bezpieczeństwa ruchu drogowego, ulica jest po prostu za wąska. Konieczne jest jej poszerzenie. Mieszkańcy mają nadzieję, że nastąpi to już w przyszłym roku. – To inwestycja kluczowa dla rozwoju dzielnicy. Za uruchomieniem tu kursów autobusowych jest Urząd Gminy w Wólce Lubelskiej, proboszcz parafii pw. św. Trójcy w Wólce, w końcu dyrekcja Szkoły Podstawowej nr 48 w Lublinie. Dzieci chodzą do szkoły po półtora kilometra w jedną stronę, a w skrajnych przypadkach jest to cztery km z ul. Biskupie – mówi Jacek Skiba, mieszkaniec Hajdowa i radny tej dzielnicy, zaangażowany w sprawę.

O kursowanie tam autobusu starania trwają już około trzech lat.

– Ponawiam pisma. Decyzji jak nie było, tak nie ma – dodaje J. Skiba.

Wniosek o wpisanie inwestycji do tegorocznego budżetu przepadł przed rokiem na komisji budżetowej rady miasta. Jednak mieszkańcy wzięli nadzieję z późniejszą odpowiedzią wiceprezydenta Lublina Krzysztofa Komorskiego. Na wiosnę polecił on podległemu mu Zarządowi Transportu Miejskiego opracowanie koncepcji „zmian w obsłudze komunikacji w dzielnicy Hajdów-Zadębie”. – Miało to być wykonane na jesień, ale tak się nie stało – ubolewa Jacek Skiba.

Interpelację w tej sprawie wystosowała do prezydenta radna Małgorzata Suchanowska (PiS).

– W tym roku nie ma możliwości uruchomienia obsługi komunikacyjnej w tej dzielnicy – mówi Anna Zalewska, podinspektor w ZTM Lublin. – Do obsługi komunikacyjnej ul. Kasprowicza niezbędne jest dostosowanie infrastruktury drogowej. Działania gminy Lublin w tym zakresie spotkały się z negatywną opinią Policji. Uzasadnia ona zgodę na zmianę organizacji ruchu po uprzednich dużych działaniach inwestycyjnych, w tym m.in. budowie zatok przystankowych, ciągów pieszych z peronami oraz oświetlenia ulicznego – dodaje.

– W tegorocznym planie nie mamy realizacji tej inwestycji. W związku z tym nie posiadamy też kosztorysów.

Przyszłoroczny budżet jest aktualnie opracowywany – mówi Karol Kieliszek z biura prasowego ratusza.

Mieszkańcy nie poddają się. – Zwróciłem się do ZDiM, by ponownie wnioskował o ujęcie tej inwestycji w budżecie na rok 2018 – mówi pan Jacek. Chce też sprawdzić, co urząd zrobił w tej kwestii przez ostatnie miesiące. BARTŁOMIEJ CHUDY

Wydanie: 14.05.2016, 17:00 | 14.05.2016, 17:00 | 14.05.2016, 17:00 | 14.05.2016, 17:00 | 14.05.2016, 17:00 | 14.05.2016, 17:00 | 14.05.2016, 17:00 | 14.05.2016, 17:00

Obiecaliście, to dajcie nam autobus!

Do tej części miasta nie dojeżdża żaden autobus. Ludzie na zakupy, do lekarza czy urzędów muszą iść pieszo lub jechać rowerem, jeśli nie mają własnego samochodu. A dzieci do szkoły mają nawet 6 kilometrów. Tak żyją mieszkańcy kilku ulic w dzielnicy Hajdów-Zadębie w Lublinie.



Foto: J. Skiba / FAKT24

Największe problemy komunikacyjne mają mieszkańcy ul. Kasprowicza, Biskupie, Zadębie i części ulicy Melgiewskiej. Osobom starszym oraz rodzinom, które nie mają samochodu pozostaje siedzieć w swoich domach.

• Mam problem z dostaniem się do przychodni, kościoła czy sklepu. Na najbliższy przystanek autobusowy musimy iść jakieś 2 kilometry. Tak samo daleko chodzą do szkoły dzieci z naszej ulicy. Codziennie odprowadzam pieszo dwoje moich wnuków na zajęcia. To duży kłopot. Autobus jest tu potrzebny. Tym bardziej, że brakuje chodników, oświetlenia, wieczorami jest

niebezpiecznie- mówi Maria Zarajczyk (61 l.), mieszkanka ul. Dziubińskiej.

W dzielnicy przy ul. Kasprowicza mieści się piękna szkoła. Wiele dzieci z tej części miasta jednak do niej nie chodzi.

• Uczniowie wybierają szkoły w sąsiednich dzielnicach, bo tam mogą łatwiej dojechać autobusem. Gdyby była komunikacja, te dzieci mogłyby chodzić do naszej szkoły. Dwa, trzy kursy dziennie dużo by pomogły- mówi Henryka Olszak, dyrektor SP nr 48.

Największe problemy komunikacyjne mają mieszkańcy ul. Kasprowicza, Biskupie, Zadębie i części ulicy Melgiewskiej. Osobom starszym oraz rodzinom, które nie mają samochodu pozostaje siedzieć w swoich domach.

• Mam problem z dostaniem się do przychodni, kościoła czy sklepu. Na najbliższy przystanek autobusowy musimy iść jakieś 2 kilometry. Tak samo daleko chodzą do szkoły dzieci z naszej ulicy. Codziennie odprowadzam pieszo dwoje moich wnuków na zajęcia. To duży kłopot. Autobus jest tu potrzebny. Tym bardziej, że brakuje chodników, oświetlenia, wieczorami jest niebezpiecznie- mówi Maria Zarajczyk (61 l.), mieszkanka ul. Dziubińskiej.

W dzielnicy przy ul. Kasprowicza mieści się piękna szkoła. Wiele dzieci z tej części miasta jednak do niej nie chodzi.

• Uczniowie wybierają szkoły w sąsiednich dzielnicach, bo tam mogą łatwiej dojechać autobusem. Gdyby była komunikacja, te dzieci mogłyby chodzić do naszej szkoły. Dwa, trzy kursy dziennie dużo by pomogły- mówi Henryka Olszak, dyrektor SP nr 48.

Dla mieszkańców pojawiła się nadzieja wiosną tego roku, gdy w piśmie urzędnicy obiecali od września stworzyć linię, która będzie kursować przez ul. Kasprowicza. Wrzesień się kończy, a autobusu nie ma.

• Mieliliśmy kilka propozycji: zmienić trasę linii nr 22 lub uruchomić linię 52. Nic się nie dało. Linia 52 powstała, ale nie dla nas. Wozi pasażerów z sąsiedniej gminy a dla nas nie ma pojazdu- rozkłada ręce Jacek Skiba (40 l.), mieszkaniec.

- Do obsługi komunikacyjnej ul. Kasprówicza niezbędne jest dostosowanie infrastruktury drogowej. Założeniem była niskonakładowa i prosta. **PODZIEL SIĘ**

Największe problemy komunikacyjne mają mieszkańcy ul. Kasprówicza, Biskupie, Zadebie i części ulicy Melgiewskiej. Osobom starszym oraz rodzinom, które nie mają samochodu pozostaje siedzieć w swoich domach.

- Mamy problem z dostaniem się do przychodni, kościoła czy sklepu. Na najbliższy przystanek autobusowy musimy iść jakieś 2 kilometry. Tak samo daleko chodzą do szkoły dzieci z naszej ulicy. Codziennie odprowadzam pieszo dwoje moich wnuków na zajęcia. To duży kłopot. Autobus jest tu potrzebny. Tym bardziej, że brakuje chodników, oświetlenia, wieczorami jest niebezpiecznie- mówi Maria Zarajczyk (61 l.), mieszkanka ul. Dziubińskiej.

W dzielnicy przy ul. Kasprówicza mieści się piękna szkoła. Wiele dzieci z tej części miasta jednak do niej nie chodzi.

- Uczniowie wybierają szkoły w sąsiednich dzielnicach, bo tam mogą łatwiej dojechać autobusem. Gdyby była komunikacja, te dzieci mogłyby chodzić do naszej szkoły. Dwa, trzy kursy dziennie dużo by pomogły- mówi Henryka Olszak, dyrektor SP nr 48.

Dla mieszkańców pojawiła się nadzieja wiosną tego roku, gdy w piśmie urzędnicy obiecali od września stworzyć linię, która będzie kursować przez ul. Kasprówicza. Wrzesień się kończy, a autobusu nie ma.

- Mielismy kilka propozycji: zmienić trasę linii nr 22 lub uruchomić linię 52. Nic się nie dało. Linia 52 powstała, ale nie dla nas. Wozi pasażerów z sąsiedniej gminy a dla nas nie ma pojazdu- rozkłada ręce Jacek Skiba (40 l.), mieszkaniec.

- Do obsługi komunikacyjnej ul. Kasprówicza niezbędne jest dostosowanie infrastruktury drogowej. Założeniem była niskonakładowa i prosta organizacja ruchu (przystanki, oznakowanie poziome i pionowe tzw. bezzatokowe itp.) tak jak w przypadku innych „spokojnych” ruchowo ulic- mówi Monika Fisz z Zarządu Transportu Miejskiego.

Nie zgodziła się na to policja, nakazując budowę zatok przystankowych czy oświetlenia. A miasto nie ma w tym roku pieniędzy na takie wydatki i obiecuje zabezpieczyć środki w przyszłym roku.